

GŁOS

TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legionów 2, tel. 53. Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — — — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową.
Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:
Za wiersz milimetrowy, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne w wyraz: bez pośrednictwa Adm. 10 gr. najmniej 1 zł., z pośrednictwem Adm. 15 gr. najmniej 2 złote.
Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano. Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Wobec widma katastrofy wylewu.

WARSZAWA 16-2 28 AW. Położenie w górnym dorzeczu Wisły w o kolicach Karczewia i wsi Kopyty w ciągu doby nie uległo zmianie.

Zator, który utworzył się po stronie wsi Kopyto, w dalszym ciągu tężeje, budząc grozę wśród okolicznych mieszkańców.

Po stronie Karczewia woda wystąpiła z brzegów i poczyną w nie których miejscach wsi Nadbrzeże się gac wysokości okien domostw.

Posterunki policji, które utrzymują stałą straż nad całym objętym wylewem terenem, stale kontrolują położenie mieszkańców zagrożonych punktów.

W wielu chałach przy zarządzonej ewakuacji dochodziło do przykrych scen. Mieszkańcy przywiązani do domostw nie chcą z nich ustępować. Policja napotyka na sytuację, w któ-

rych mieszkańcy zagrożeni zalaniem izb poustawiali szafy i inne sprzęty na stołach tworząc rodzaj wieży, na których szczycie usadowili się i oświadczają, że nie opuszczą tych miejsc do chwili spadku wód.

Większość wszakże mieszkańców mimo oporu, ewakuowano do Starej Otwocka.

Odbywa się obecnie umacnianie wałów, które po stronie karczewskiej gdzieś zostały podmyte i pozrywane.

Ponieważ jak donieśliśmy, rozbicie zatoru zapomocą materiałów wybuchowych zostało zaniechane, pozostałe nadzieje, że splotnie on dopiero w chwili gdy powstanie silniejszy napór wód. Jest to tem prawdopodobniejsze, że zator trzyma się na miejscu i tylko podniesienie się poziomu wód może go usunąć.

Aresztowania komunistów w Strzyżowie

List Trockiego u aplikanta sądowego.

KRAKÓW 16-2 AW. Ze Strzyżowa donoszą, że wczoraj aresztowano tam Jana Weisłę aplikanta adwokackiego. Podczas rewizji w mieszkaniu Weisły znaleziono literaturę komunistyczną m. in. odręczne pismo Trockiego. W związku z tem aresztowano w Strzyżowie szereg działaczy komunistycznych, jak Szymona Hirscha, Dawida Ituma, Dawida Gruenspanna

Józefa Litwina.

Z powodu aresztowania Weisły w niektórych klasach męskiego gimnazjum w Strzyżowie uczniowie urządzili awantury, zdemolowali sale wykładowe, powybijali szyby, poniszczyli piece, krzesła i tp. i wznosili okrzyki „niech żyje komunizm”. Gimnazjum zostało zamknięte i wdrożono śledztwo, celem ustalenia winy.

Rozwiązanie Reichstagu nastąpi 31 marca

BERLIN 16-2 PAT. Po posiedzeniu gabinetu Rzeszy został wydany komunikat, stwierdzający, że w dniu 31 marca rb. zostanie rozwiązany parlament Rzeszy i rozpisane nowe wybory, które odbędą się prawdopodobnie

w dniu 13 maja.

W kołach rządu pruskiego istnieje tendencja przeprowadzenia także wyborów do sejmiku pruskiego w tym samym czasie, tj. równocześnie z wyborami do parlamentu Rzeszy.

Dolina nadreńska zalana.

Temperatura w zachodnich Niemczech powyżej 20 stopni.

BERLIN 16-2 AW. Stan wody na Renie w górnym biegu podniósł się w ciągu ostatniej nocy o przeszło 2 metry. Wody Renu wystąpiły z brzegów i zalaty całą dolinę nadreńską.

Na linii Mogucja — Bohn rozległe obszary znalazły się pod wodą.

Temperatura w zachodnich Niemczech podniosła się do 20 stopni powyżej zera.

Olbrzymie powodzie we Francji.

PARYŻ 16-2 AW. Cała Francja została nawiedzona olbrzymimi powodziąmi. Rzeka Orne w Normandji w przeciągu 24 godzin podniosła się o 2 metry. Liczne powiaty przyległe do rzeki zostały zalane. Również wystąpiła z brzegów rzeka Loire w departamencie Nièvre. W departamencie tym wystąpiły z brzegów wszystkie mniejsze rzeczki, zalewając pola i ogrody.

Groźne wieści dochodzą również z dorzecza Saone. Rzeka wzbiera i za-

lewa olbrzymie obszary. Pomiedzy Montbelliard a Hiericourt z rozlanych wód utworzyło się jakby olbrzymie jezioro. Rzeka Garonne'a porwała 2 rolników, którzy zatoneli. W Sabaudji wszystkie rzeczki wystąpiły z brzegów.

Na północno i północno wschodnim wybrzeżu szaleje burza. W Pałmoeu została rzucona na brzeg i rozbita większa łódź rybacka. Dwóch rybaków poniosło śmierć.

Znowu sensacyjna dymisja w Kownie

KOWNO 16-2 PAT. Sensacją dnia w Kownie jest dymisjonowanie kierownika wyższych kursów oficerskich przy sztabie generalnym generała Radus Zenkawiciusa. Miejsce jego zajął pułk Skorupski.

W dobrze poinformowanych ko-

łach twierdzą, że dymisja gen Radus Zenkawiciusa została spowodowana nie dla tego, że generał ten osiągnął granicę wieku, lecz że wywiązały się poważne sprzeczności pomiędzy szefem sztabu Plechawiczusem a gen. Radus Zenkawiczusem.

Ostatnie wiadomości.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA ROMOCKIEGO PRZEZ RADIO.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Dziś wygłosił tutaj przemówienie przez radio Minister Kolei p. Romocki który podkreślał w swem przemówieniu znaczenie polskiego kolejnictwa dla kraju.

Głównym zadaniem polskiego kolejnictwa — mówił p. Romocki — jest dostosowanie się do wymogów kraju Drugą, nie mniej ważną sprawą jest znaczenie kolejnictwa polskiego w oczach zagranicy, albowiem Polska jako kraj tranzytowy, pośredniczący między Wschodem a Zachodem, powinna posiadać odpowiednio rozwiniętą sieć kolejową.

Do rozbudowy tej sieci kolejowej Min. Kolei dąży stale pragnąc postawić Polskę w tej dziedzinie na poziomie państw zachodnio europejskich. Wielką rolę odgrywa organizacja taboru kolejowego, która u nas postąpiła znaczni enaprzód.

Plan rozbudowy sieci kolejowej — kończy swe przemówienie min. Romocki — Min. Kolei będzie się starało w miarę możliwości przeprowadzić o własnych siłach jeszcze w ciągu roku bieżącego.

źródła nieoficjalnych natomiast komunikują, że Min. Kolei stara się o zaciągnięcie większej pożyczki zagranicznej inwestycyjnej na realizację swych planów.

Projekt ten jest jednak rozważany jeszcze w obrębie samego Min. Kolei

ZNÓW PASZPORTY.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Sprawa paszportów zagranicznych staje się znów aktualną z powodu bliskiego rozpoczęcia nowego roku budżetowego (1 kwietnia 1928 r.) Istnieją jednak poglądy, iż Min. Skarbu nie dopuści do obniżenia cen paszportów zagranicznych.

NOWE POSELSWA POLSKIE ZA GRANICĄ.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Ministerstwo Spraw Zagranicznych otwiera w Pekinie poselstwo polskie i konsulat.

Otwarcie polskiego poselstwa w Pekinie tłumaczy się tem, że jest nadzieja zrealizowania toczących się polsko chińskich rokowań handlowych.

PAN PREZYDENT RZPLITEJ W INSTYTUCIE CHEMICZNYM.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Dzisiaj zwiedzał Instytut Chemiczny p. Prezydent Rzplitej wraz z p. Bartlem.

NOWE ROZPORZĄDZENIA MIN. SPRAW ZAGR. DLA KONSULÓW.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Min. Spraw Zagr. wyda rozporządzenie dla polskich konsulów w sprawie współdziałania z polską marynarką handlową i wojenną, która

będzie utrzymywała stosunki z państwami, w których istnieją polskie konsulaty. Dotyczy to przede wszystkim udziału konsulów polskich w targach jakie wyniknąć mogą między załogą statków polskich i ludnością danego państwa.

ROKOWANIA POLSKO - LITEWSKIE ODŁOŻONE?

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). W tutejszych kołach politycznych istnieją przekonania, że rokowania polsko litewskie rozpoczną się nie wcześniej, jak po posiedzeniach Rady Ligi Narodów, na forum, której sprawa zatargu polsko litewskiego wejdzie raz jeszcze. Tłumaczy się to tem, że Waldemar wysunął powtórnie na plan pierwszy sprawę Wilna, czemu nota polska kategorycznie się sprzeciwia.

AUDJENCJA P. LAROCHE.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Min. Spraw Zagr. Pan Zaleski przyjął na audjencji posła francuskiego p. Laroche.

POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW JUTRO.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Jutro odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów. Na porządku dziennym znajduje się kilkanaście spraw, a m. in. prawa djet dla członków komisji wyborczych. Prawdopodobnie jednak sprawa ta rozpatrywana nie będzie, albowiem Skarb nie posiada pokrycia sum, jakie musiałyby być wypłacone członkom komisji wyborczych

ZWIĘKSZENIE LICZBY SŁUŻBY BEZPIECZENSTWA. W DNIU WYBORÓW.

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). W dniu wyborów w całym kraju zostanie zwiększona liczba służby bezpieczeństwa publicznego. Prócz policji czynność tę pełnić będzie wojsko i członkowie komunalnych straży pożarnych.

WOJEWODOWIE W STOLICY

Warszawa, 16-2 28 r. (Tel. własny). Dziś przybyli do Warszawy służbowo wojewodowie: wileński p. Raczkiewicz, lubelski p. Remiszewski, białoostocki p. Krst. Wojewodowie odbyli konferencję w Min. Spraw Wewn. w Departamencie Palitycznym i przyjęci byli na audjencji przez p. min. Składkowskiego.

M.S.Z. ZAKŁADZA OSZCZERSTWOM „RZECZYPOSPOLITEJ”

Warszawa 16-2 28 r. (Wiad. radjowe) Biuro prasowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych zaprzecza oszczerstwom, rozśiewanym przez „Rzeczpospolite”, która w dn. 16 bm. w artykule pt. „Dwa bieguny” doniosła, jakoby Komitet Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem miał swą centralę i Min. Spraw Zagr. i kierowany był przez p. Zabierzowskiego. Min. Spraw Zagr. wyjaśnia, iż wieść powyższa jest fałszywą, gdyż ani Komitet B.B. W. z Rządem, ani p. Zabierzowski nie mają żadnej styczności z Min. Spr. Zagr. Pan Zabierzowski istotnie był urzędnikiem M.S.Z. lecz od dn. 1 stycznia rb. w Ministerstwie nie pracuje.

Więści z kraju.

Przed wyborami do ciał ustawodawczych.

Aresztowania b. posłów.

Dnia 14 b. m. został aresztowany b. poseł Adolf Bon. Jako powód PAT. podaje wykrycie przed dwoma miesiącami nieprawidłowości w spółdzielniach rolniczych okręgu poleskiego, pozostających pod kierownictwem p. Bona.

Jest to w ostatnich dniach osny wypadek aresztowania b. posłów, kandydujących do sejmiku. Zamknięci zostali, jak wiadomo, pp. Szakun Szapiel, Dubrownik, Czuczmał, Sergiusz Kozicki, ks. Okoń i Ledwoch.

Unieważnienie 12 list w okr. święciańskim

„Kurjer Wileński” donosi o masowym unieważnieniu list wyborczych w okręgu święciańskim. Okręgowa komisja wyborcza w Święcianach unieważniła następujące listy: P.S.L. — Wyzwolenia, stronictwa chłopskiego, związku siły chłopskiej, zjednoczenia komitetu białoruskich włościan i robotników, związku białoruskiego ludu pracującego obroną chłopów i robotników, odrodzenia, pol-

sko-litewską, Kiewlicza, ks. Borodicza, listę lokalną w Turmontach oraz listy Kowalczyka i Mackiewicza.

W ten sposób unieważniono ogółem 12 list, pozostało zaś za ledwie list 7 m. in. Bezpартyjny Blok, P.P.S. blok mniejszości i katolicko-narodowy.

Z powodu unieważnień, niektóre listy wniosły sprzeciwy do Sądu Najwyższego w Warszawie.

Unieważnienie list komunistów i P. P. S. lewicy.

Okręgowa komisja w Łodzi obradowała onegdaj nad sprawą zatwierdzenia pozostałych list wyborczych. Unieważniono ze względów formal-

nych listę Nr. 13 (jedność robotniczo-chłopska -komuna), oraz listę P.P.S. lewicy.

Rozwiązanie pochodu akademickiego w Warszawie.

Onegdaj miał się odbyć w sali Tow. Higienicznego wyborczy wiec endeki. Komisarjat Rządu zabronił jednak w ostatniej chwili urządzania w tym lokalu wszelkich wieców ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Wówczas tysiączne tłumy zebrane na Karowej udały się do Stow. sług katolickich, gdzie też wiec doszedł do skutku.

Po wiecu młodzież akademicka w

liczbie kilkuset osób urządziła demonstrację uliczną. Pochód, na czele którego kroczyły studentki, ruszył ul. Marszałkowską w stronę Al. Jerozolimskiej, gdzie umieszczone są i megafony agitujące na rzecz 1. Kiedy pochód zbliżył się do Dworca Głównego, nadjechała policja konna oraz piesza w 4-ch autach ciężarowych, otoczyła studentów ze wszystkich stron i rozpędziła ich.

Włamanie do konsulatu meksykańskiego w Warszawie

Onegdajszej nocy w lokalu konsulatu meksykańskiego w Warszawie rozległ się nagle jakiś niewyraźny trzask, dochodzący z lokalu biurowego konsulatu.

Trzask ten zbudził ze snu woźnego który też postanowił powody zbadać osobiście i, powstawszy z łóżka, szybko skierował się do pokojów biurowych.

Zanim jednak dotarł do miejsca, z którego dochodziły go szmery, usłyszał nagle szybkie kroki i gdy wszedł do pokoju, nikogo już w nim nie zastał, natomiast spostrzegł rozbity szybę w oknie, wychodzącym na ulicę.

Po bliższym rozejrzeniu się, stwierdzono, że zamki biurka zostały porozbijane i powyrzucane z szuflad różne papiery.

Nie ulegało wątpliwości, że lokal konsulatu odwiedził złodziej, obiecając sobie zdobycie cennych tępów.

Po sprawdzeniu, co zostało przez włamywaczy zabrane, okazało się, że skradli oni jedynie ukryty w jed-

nem z biurek weksel na sumę 3.100 dol. oraz dwa paszporty zagraniczne. Walorów natomiast, o które głównie złodziejom chodziło, zabrali nie zdążyli.

Po tym fakcie o godz. 6-iej zrana nagle odezwał się dzwonek telefoniczny i gdy ktoś z personelu konsulatu poszedł do telefonu i zapytał, kto mówi, otrzymał lakoniczną odpowiedź:

— Mówi złodziej, który dziś w nocy po rynnę dostał się do konsulatu.

Zawiadamiam, że weksel i paszporty, jako że nie przedstawiają dla mnie żadnej wartości, wrzuciłem do skrzynki pocztowej na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej.

Po tej wiadomości, cechującej złodzieja, jako „solidnego”, konsulatu za wiadomił o wszystkim władze policyjne, które natychmiast zarządziły dochodzenie i istotnie niebawem w urzędzie pocztowym stwierdziły, że omawiane dokumenty zostały ze skrzynki wyjęte.

Młode pokolenie lekceważy sobie życie

Zamach samobójczy uczenicy szkoły powszechnej.

W dniu onegdajszym dom przy ul. Pomorskiej 144 w Łodzi był terenem wstrząsającej tragedii młodzieńkiego dziewczęcia. Zamieszkała w domu tym wraz z rodzicami 14-letnia Genowefa Rogalska w celu samobójczym napiła się większej dozy karbolu i w stanie beznadziejnym przewieziona została do szpitala.

Jak ustalilo dochodzenie policyjne powody samobójstwa były nader charakterystyczne. Genowefa Rogalska jest uczennicą szkoły powszechnej. Snać w niesmak szło jej uczęszcza-

nie do szkoły, gdyż często okłamywała rodziców i zamiast do szkoły udawała się na spacer. Niejednokrotnie nie widziano jej w szkole przez dwa a nawet 3 dni.

W szkołach powszechnych nieobecność uczniów jest nader skrzętnie notowana, zaś nieusprawiedliwiono nieobecność w szkole rodzice karani są grzywną. Rodzice Rogalskiej nader często otrzym. nakazy wzywające ich do płacenia grzywny, wobec czego surowo karcił córkę. Krytycznego dnia otrzymali ponownie we-

zwanie do zapłacenia grzywny za wagary Genowefy. Dziewczynka w obawie przed gniewem ojca kupiła w składzie aptecznym karbolu i pod-

czas nieobecności rodziców w mieszkaniu popełniła zamach samobójczy.

Epilog bankructwa polskiej spółki do eksploatacji monopolu spirytusowego w Turcji.

Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie ogłosił wyrok w głośnej sprawie Banku Tureckiego w Angorze, wytoczonej przed sądem warszawskim przeciwko Bankowi Ziemiańskiemu w Warszawie. Bank Turecki mianowicie wystąpił ze skargą o zapłacenie 200.000 funtów tureckich (odpowiadającej sumie 900.000 zł.) Sąd okręgowy zasądził Bank Zie-

miański na zapłacenie tej sumy. Proces ten jest epilogiem nieudanej imprezy dzierżawy monopolu spirytusowego w Turcji przez przedsiębiorców polskich. Bank Turecki zastępował w procesie adwokaci:

Prof. Konic, adw. Bejlin i Olśnicki, Bank Ziemiański zaś adwokaci: Bielawski, Tomicki i Bogusławski.

Z Piotrkowa i okolicy.

Kobiety w Sulejowie za Bezpартyjnym Komitetem Współpracy z Rządem.

W dniu onegdajszym o godzinie 7 wieczorem w sali Straży Ogniowej odbyło się organizacyjne zebranie Demokratycznego Komitetu Wyborczego Kobiet Polskich. Sala przepelniona była po brzegi; wbrew wszelkim oczekiwaniom liczne rzesze kobiet ze wszystkich sfer przybyły na zebranie, nie brakowało również mężczyzn. Wśród niezamężonej niczem cisy prelegentka, Przewodnicząca Okręgowego Demokr. Wyborcz. Komitetu Kob. Pol. w Piotrkowie, Stefanja Oppeln-Bronikowska wygłosiła odczyt o sytuacji społecznej kobiet w Polsce i wyborach. Odczyt składał się z dwóch części: społecznej i politycznej. W części pierwszej prelegentka nakreśliła konieczność wystawienia przez kobiety swoich postulatów,

wypełnienie których zabezpieczyłyby je przed strasznym wyzyskiem moralnym i materialnym, jaki dotychczas mimo cywilizacji u nas istnieje. W części drugiej mówczyni rzuciła krótki obraz życia Marszałka, walk partyjnych i prac dokonanych dotychczas przez Rząd.

Prelekcja trwająca przeszło godzinę nie została ani na chwilę przerwana. Po wygłoszeniu odczytu cała sala zatrzęsła się od okrzyków wznoszonych na cześć Marszałka Piłsudskiego oraz Bezpартyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Na zakończenie wszystkie obecne kobiety zgłosiły swój akces do Dem. Wyb. Komitetu Kobiet Polskich, przy czym wyłoniono Zarząd miejscowego Komitetu.

KRONIKA

Piątek 17 lutego, Zaświaty 410

Data: † Patrycjusz
Intro Symeona
Wschód słońca: g. 7:29

Ogólna.

DODATEK ILUSTROWANY.

Do dzisiejszego numeru „Głosu Trybunalskiego” dołączamy bezpłatny dodatek ilustrowany.

„Głos Trybunalski” wraz z bezpłatnym dodatkiem ilustrowanym kosztuje w pojedynczej sprzedaży tylko 15 groszy.

PO 5 SZTUK PACZKI PAPIERO-SÓW.

Państwowy monopol tytoniowy postanowił ostatecznie wypuścić na rynek hurtowy i detaliczny papierosy różnych gatunków w paczkach po 10 sztuk. Wchodzą tu w rachubę gatunki najtańsze przeważnie kupowane przez ludność biedniejszą. Nie jest też wykluczonym, że monopol wyda paczki po 5 sztuk, narazie na próbę w gatunkach „Ergo”

ZAMIERZONA PODWYŻKA CENY CUKRU.

Sfery przemysłowe cukrownicze od dłuższego czasu zabiegają u rządu o podwyżkę cen cukru. Jak się do wiadujemy rząd się nie przychylił do ich próśb. Sprawa rozpatrywana będzie przy realizacji wniosków komisji ankietowej.

Państwowy Bank Rolny.

Dopływ kapitału z Państwowego Banku Rolnego ze średniego i drobnego rolnictwa wzmógł się ostatnio bardzo wydatnie. Na posiedzeniu, odbytem w dniu 13 lutego b.r., komitet prezydyjalny Rady nadzorczej Państwowego Banku rolnego uchwałił znowu szereg kredytów na ogólną sumę przeszło 7 mil. zł. Na szczególną uwagę zasługują ze względu na zbliżający się sezon wiosenny kredyty w wysokości 1 mil. zł., przyznane na zaopatrzenie rolników w doborowe gatunki ziarna siewnego, oraz w wysokości 5 mil. przeznaczonych dla plantatorów nasion buraczanych. Po zatem wymienić należy kredyty dla kas oszczędnościowo-pożyczkowych

i spółdzielni kredytowych w kwocie 545.000 zł., dla spółek wodnych na meljoracje w sumie 450.000 zł., oraz na przetwórstwo owocowe w wysokości 250.000 zł.

ELEKTRYFIKACJA KRAJU.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbył się konferencja w sprawie skoordynowania czynników rządowych państwowych i komunalnych w sprawach elektryfikacji. Uczestniczyli w konferencji wzięli: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Min. Robot Publicznych, Związek Miast, członkowie zarządów miast: Poznań, Toruń, Kraków, Lwów, Wilno oraz dyrektorzy elektrowni. Wyliczenia statystyczne wykazały, że w Polsce elektrownie komunalne stanowią 60 proc. ilości ogólnej zakładów elektr. w kraju, a zatem elektrowniom tym przypada najwybitniejsza rola przy ustalaniu programów elektryfikacji. Następną konferencją będzie zwolana po ukończeniu prac przez komisję.

NORMALIZACJA PRZEMIAŁU ZBOŻA.

Utworzona przy Komitecie normalizacyjnym komisja przemiału zboża, rozpoczęła już prace w dwóch wyłonionych podkomisjach: młynarskiej i piekarskiej.

Prace pierwszej z tych podkomisji pójdą w kierunku badania jakości produkowanego w kraju ziarna, metod przemiału zboża i ustalenia typów mąki. Podkomisja piekarska zajmuje się sprawą zabezpieczenia interesów piekarzy i spożywców.

Pożyczki ulgowe na akcję przeciwpożarową.

Państwowy urząd kontroli ubezpieczeń zatwierdził w ostatnich czasach decyzję powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych, na której podstawie oprocantowanie pożyczek ulgowych, udzielanych przez tę instytucję, obniżono z 6 do 4 proc. w stosunku rocznym.

Pożyczki powyższe przeznaczone są na akcję przeciwpożarową, a mianowicie: na pożyczki dla właścicieli nieruchomości objętych przymusem ubezpieczeniowym, na pokrycie budowli materiałem ogniotrwałym, na ogniotrwałą odbudowę, oraz dla samorządów na zakładanie wytwórni i

MICHAŁ MĄDRY

Piotrków Tryb. ul, Sienkiewicza Nr. 1 (róg Piłsudskiego)
Chrześcijańska Pracownia Krawiecka
 Wykonuje wszelkie roboty dla panów wchodzące w zakres krawiectwa

Specjalność: Ubiory dla Przewiełbnego Duchowieństwa
 Wykończenie staranne, trwałe, ściśle na czas określony.
Ceny b. przystępne.

OKAZJA TANIEGO KUPNA!

DOBRE MASZYNY BEBENKOWE TYLKO ZŁ. 230.

Unikajcie wszelkich agentów i pośredników. Nie dajcie się wyzyskiwać.
Każdy kto ma zamiar KUPIĆ

Maszynę do szycia, Rower, Patefon, Wirówkę

najlepszych, pierwszorzędnych fabryk

niech się zwróci, TYLKO do egz. od r. 1896 firmy

L.FÖRSTER, Piotrków, Piłsudskiego 3 naprzeciw szpitala Sw. Trójcy.
 gdzie można nabyć takowe na długotermin. spłaty i dobrych warunkach
 10-letnia gwarancja dobroci. 75 **Bezplatna nauka haftu.**

składnic materiałów ogniotrwałych, celem udzielania ich na warunkach ulgowych miejscowej ludności.

Należy zaznaczyć, że powszechne zakłady ubezpieczeń wzajemnych po za oprocentowaniem nie liczą od pożyczek tych żadnych kosztów własnych.

Tomaszowska.

Z DZIAŁALNOŚCI MIEJSKIEGO KOMITETU BEZPARTYJNEGO BLOKU.

W tych dniach odbyło się przedwyborcze zebranie zorganizowane przez Miejski Komitet Bezpartyjnego Bloku.

Czołowy kandydat listy Nr. 1 p. Dominik Dratwa wygłosił wyczerpujący odczyt na temat prac obecnego rządu w dziedzinie ustawodawstwa robotniczego. Mówca obrazował po prawę gospodarczą Polski, a z nią uruchomienie warsztatów pracy i zmniejszenia liczby bezrobotnych, których ciężar utrzymania spadał na rzesze pracujących. Niezależnie od reform w dziedzinie gospodarczej, rząd utrzymał wszystkie dotychczasowe zdobycze robotników i opracował szereg projektów dalszej rozbudowy praw robotniczych. Zebrani w milczeniu wysłuchali rzeczowego odczytu. W czasie przemówienia, kilku mówców domagało się głosu, którego im jednak nie udzielono, z powodu tego, że nie był to wiec lecz zebranie.

Z kolei zabrał głos p. Wyszyński i w krótkich a mocnych zdaniach rzucił w masę zgromadzonej publiczności hasła, pod którymi Bezpartyjni

Blok idzie do wyborów.

Gromkim okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego zakończono zebranie.

Tego samego dnia odbyło się zebranie przedwyborcze we wsi Zawada w sali remizy strażackiej. Przemawiali delegaci Bloku Bezpartyjnego z Tomaszowa. Rzeczowe przemówienia zjednały mówcom sympatię wśród poważnych gospodarzy Zawady.

Gdy jakiś awanturnik, pokumany ze Stronnictwem Chłopskim zaczął wypowiadać swoje zdanie o Bloku Rządowym, zebrani okrzykami, zmusili go do uciszenia się, poczem jednomyślnie uchwalono rezolucję, aby głosować na listę Nr. 1.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W poniedziałek, dn. 20 lutego o godz. 7 wieczorem odbędzie się w gmachu Ratusza posiedzenie Rady Miejskiej z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
- 2) Odczytanie pisma Urzędu Wojewódzkiego w sprawie radnych Lichego i Majchrowskiego,
- 3) Odczytanie oświadczenia Prezydenta miasta,
- 4) Sprzeciw w sprawie ławników,
- 5) Wnioski Magistratu,
- 6) Wybór Wice-prezydenta,
- 7) Wolne wnioski.

Przypuszczalnie oświadczenie prezydenta ma się wyrazić w zrzeczeniu się ze stanowiska prezydenta, ze względu na udzielenie przez W-stwo dwóch radnych.

Jak dowiadujemy się, na tymże posiedzeniu prez. Kiernożycki ma zostać powtórnie wybrany i otrzymać

Straszne zabójstwo na ul. Karpaty.

Dnia onegdajszego na ul. Karpaty przed domem oznaczonym Nr. 27 zostało dokonane straszne morderstwo. Zabity został przez brata swego przyzłego zięcia, Józefa Labrenca, czterdziestoletni Wojciech Maroszek.

Tło zabójstwa przedstawia się jak następuje:

Wojciech Maroszek owdowiały w 1922 r. wkrótce się ożenił powtórnie z wdową, posiadającą 17-letnią córkę Małgorzatę.

Przystojna Małgorzata mader przypadła do gustu podstarzałowemu Maroszkowi, który terroryzując ją i napastując na każdym kroku, zmusił do uległości.

A w rezultacie w 1924 r. Małgorzata została matką. (Warto zaznaczyć, że Maroszek miał z drugą żoną czworo dzieci). Lecz Maroszek nie przestawał jej napastować i p. Małgorzata zmuszona była po krótkim czasie wyprowadzić się z domu ojczyma do znajomych.

Tam zapoznała się z 23-letnim Franciszkiem Labrencem zam. przy ul. Karpaty 24.

Młodzi pokochali się gorącym uczuciem i Labrenc postanowił, nie zważając na przeszłość ukochanej ją poślubić.

Po zapowiedziach i zaręczynach miała się odbyć dnia onegdajszego uroczyście weselna, w mieszkaniu Labrenców. Zaproszono również na wesele i Maroszkę, lecz ten oświadczył, że pasierbicy swojej na zaślubienie Labrenca nie pozwala i na wesele nie przybędzie.

Mimo to, jednak, wesele się odbyło i na zabawę poweselną nowożeńcy postanowili powtórnie zaprosić Maroszkę.

W tym celu udali się do niego Franciszek, Ludwik i Józef Labrencowie wraz z Małgorzatą. Na prośbę i propozycję Labrenców by o tem co było zapomniano, stary Maroszek począł im wymyślać, a gdy zobaczył i swą pasierbicę, z okrzykiem: „muszę ją zabić!” pochwylił leżący na stole duży nóż kuchenny i chciał się na nią rzucić. Labrencowie Ludwik i Józef przytrzymałi go, a tymczasem Franciszek ze swą młodą małżonką wyszli. Maroszek, jednak, wyleciał za nimi i chciał się powtórnie rzucić na swą pasierbicę.

Józef Labrenc wyrwał mu wówczas nóż z ręki i ugodził go nim w bok i pod łopatkę.

Maroszek, slaniając się usiłował po stać kilka kroków, lecz upadł na ziemię i po paru minutach skończył.

Labrencowie, zostali natychmiast po przeprowadzeniu dochodzenia aresztowani i przesłani do dyspozycji sędziego śledczego.

ponad 20 głosów. Stanowisko wiceprezydenta zajmie prawdopodobnie kandydat P. P. S.-u.

Morderstwo to wywarło na wszystkich mieszkańców naszego miasta przygnębiające wrażenie.

Pogrzeb ś. p. Wojciecha Maroszka odbył się dnia wczorajszego.

SPRAWA DUCHOWSKIEGO W SA DZIE OKRĘGOWYM.

Na odbytej rozprawie w Sądzie Okręgowym rozważano sprawę p. Duchowskiego oskarżonego o zabójstwo złodzieja jabłek w dzierzawionym przez niego ogrodzie.

Uznając nieumyślność zabójstwa, p. Duchowski został skazany na pół roku twierdzy, z zawieszeniem wyroku na 5 lat.

AFERA WEKŚLOWA.

W ostatnich czasach w Tomaszowie ujawnia się duża ilość fałszowanych weksli na większe i mniejsze sumy. Fałszowanie weksli dokonywane jest z precyzją, w tym celu fałszerze korzystają z podrobionych stempli różnych pierwszorzędnych firm tomaszowskich, jak również średnich i drobnych kupców.

Do komisariatu p.p. w Tomaszowie wpłynęło o powyższym kilka zażaleń. W aferze powyższej, jak wyjaśniło się, przyjmują udział miejscowi i zamiejscowi fałszerze.

Zwracamy uwagę na dokładność skrupulatność z którą aferzyści „pracują”, to też należy przy otrzymaniu lub wykupywaniu weksli dokładnie badać podpisy i stemple na wekslach.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie i mamy nadzieję, że winowajcy będą wkrótce ujawnieni.

Piotrkowska.

LOTNE KINO BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY z RZĄDEM

P. Stanisław Szczepkowski z Warszawy, prelegent Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem wyświetla na terenie województwa łódzkiego filmy p.t. „Koronowanie Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie”, „Obóz Przygotowania Wojskowego” i „Potęga Polski”. Obrazy te budzą nadzwyczajny entuzjazm wśród licznie zbierających się tłumów publiczności, która po wyświetleniu filmu wznosi okrzyki na cześć Marszałka.

INSPEKCJA KOMISARJATU P.P.

W dniu onegdajszym w komisariacie P.P. odbyła się inspekcja ogólna, dokonana pod kierunkiem Inspektora Galla z Warszawy.

H. Rider Haggard. 33

Zywy testament.

Z łodzi poczęto krzykować w nadziei, że zwrócą uwagę tych, którzy jeszcze na tamtej łodzi pozostali, a którzy, jak im się zdawało, nie mogą daleko się znajdować, ale wszystkie ich wysiłki próżnymi się okazały, bo tak z powodu gęstej mgły, jak też i piętających się na morzu białawów, nie widzieli przed sobą dalej, jak na jakie 20 łokci. Przytem świsł wichru, plusk wody, huk białawów, tłumy głosów, nie pozwalając mu rozchodzić się po powierzchni morza; a że powierzchnia oceanu rozległym jest obszarem, że na falującym tym obszarze łatwo jest niewielką łódź utracić z oczu, nic też dziwnego, że chociaż łódzie znajdowały się w owej chwili nie więcej, jak o pół mili jedna od drugiej, nie spotkały się przecież z sobą i popłynęły każda swoją drogą, w nadziei, że uda im się uniknąć smutnego losu, któremu uległ parostatek. Łódź, w której się znajdowała Lady Holmhurst, oraz ze dwudziestu innych pasażerów, wraz

z porucznikiem okrętowym i sześcioma majtkami znajdowała się w pobliżu na którym okręt poszedł pod wodę i uratował jednego z rozbitków, popłynęła w stronę Kerguelen Land w przekonaniu, że ze wszystkich pasażerów i całej załogi okrętowej, jej tylko osada uszła z życiem i wieść o strasznej klęsce przelać będzie mogła do kraju. Zaznaczyć tu wypada, że przekonanie to nie zawiodło rozbitków, bo zanim noc zapadła, spotkał ich i zabrał na swój pokład statek wielorybicy, płynący do Australji. Ztamąd dopiero dostała się do kraju, drogą telegraficzną przesłana, wieść o klęsce, jeżeli czytelnik pamięta, głębokie sprawiła wrażenie, i ztamąd po pewnym przeciągu czasu owdowiała Lady Holmhurst wróciła do Anglii wraz z większą częścią kobiet, które z nią razem na łodzi ocalały.

Wróćmy jednak do naszej bohaterki i do pana Meesona.

Nieszczęśliwi w małej łodzi schronieni, patrzyli jedno na drugie z wybladłymi od strachu twarzami, aż wreszcie jeden z majtków, imieniem Janek który nawias mów. nie należał do ludzi ujmującą powierzchowności obdarzonych, co prawdopodobnie

zawdzięczał temu, że nos miał uderzeniem pięści spłaszczony i na bok przekrzywiony, zaklął sztraszliwie i oświadczył, że „niema po co stać tu na miejscu do wieczora,” na co Bill, ciesząc się duzo miłszym wyglądem, odpowiedział, że ponieważ „Janek do wieczora będzie miał w czubku, mogą więc rozwinąć żagle i puścić się na morze.”

Tu wdała się w rozmowę Augusta i uwiadomiła ich, że kapitan na chwilę przed uderzeniem okrętów o siebie, powiedział jej, że zamierza przybić do Kerguelen Land, wysepki o jakie sześćdziesiąt do siedemdziesiąt mil odległej. Pokazało się też, że w łódce jest kompas, a majtkowie wiedzieli w którą stronę sterował Kangur w chwili, gdy zatonął. Nie tracąc więc czasu, rozwinęli żagle o tyle, o ile ich do biegu małeńka łódka przy silnym wietrze potrzebować mogła, i wkrótce też, pędzona zachodnim wiatrem, zmierzała ku wschodowi, porąc fale równym a silnym pędem przeryzując gęste od mgły powietrze, aż do chwili, w której nocna pomroka znówu pokryła ocean, na którego bezbrzeżnej toni żywego ducha nie spotkali rozbitkowie. Na szczęście znajdowało w

łodzi pudło z sucharami, oraz barylka wody, ale na nieszczęście była też i barylka rumu, do której obaj majtkowie, tak Bill, jak i Janek, zaglądali już częściej, niż potrzeba, a nawet, prawdę mówiąc, za często. Dzięki więc skromnym zapasom, rozbitkowie nasi, chociaż zziębli i tryskającą na nich pianą przemokli, nie zasnali przynajmniej okropności głodu i pragnienia. O zachodzie zwinęto żagle, tyle tylko płótna pozostawiając, aby łódź wolno noprzód się posuwala.

Noc, jakkolwiek wydawała się bieda kom nieskończenie długa, przeszła jednak jako tako. Augusta nie zamknęła prawie oczu, ale mały Dick, wygodnie utulony w jej objęciu, okryty kołdrą, broniącą go od chłodu nocnego i piany, przespał smacznie noc całą na jej kolanach. Na dnie łodzi ułożył się, jak mógł, pan Meeson, któremu Augusta, ulitowawszy się nad nim (dzwonił biedak zębami straszliwie!) oddała drugą kołdrę, zatrzymując tylko dla siebie ciepły szal wełniany.

Nareszcie ukazał się na wschodzie pierwszy promień słońca, musnął wzburzone wciąż fale Augusta, wzrokiem starając się przebić mgłę, uparcie patrzyła przed siebie, aż wreszcie:

SMIERĆ KOLEJARZY POD KOŁA
MI POCIĄGU.

Onegdaj dwaj kolejarze szli torem kolejowym w stronę Częstochowy. Widząc nadjeżdżający pociąg towarowy, kolejarze przeszli na drugi tor nie spostrzegłszy, iż po torze owym biegnie kurjer, którego turkotu nie słyszeli z powodu hałasu, jaki sprawiał pociąg towarowy.

Kurjer z całym impetem przeszedł po nieszczęśliwych, pozostawiając na szynach jedną krwawą masę z porzartanych ciał.

Jak się okazało są to mieszkańcy Radomska Antoni Kubik i Wincenty Kowalczyk. Po przybyciu Komisji Sądowej zwłoki oddano rodzinie.

POŻAR W WOLI KOMOCKIEJ.

We wsi Wola Kamocka spaliła się stodoła drewniana należąca do Józefa Wąchali. Ogień powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty wynoszą 1.300 zł.

SZCZURY W HALI TARGOWEJ.

Z powodu dużego nagromadzenia się produktów spożywczych w nowej Hali Targowej do gmachu tego rzuciły się gremialnie szczury.

Magistrat przedsięwzięcie energiczne środki, aby zapobiedz rozplenianiu się tej plag. Podobno projektowane są specjalne tyfusowe trutki.

ZANIEDBANE ULICE PIOTRKOWA.

Mimo starań Magistratu istnieje jeszcze oczywiście w mieście naszym wiele ulic, których stan nie jest zadowalający, uregulowanie tych ulic będzie przeprowadzone na wiosnę na razie Magistrat ureguje ulicę Nową, o ile mieszkańcy dostarczą furmanek do przewozu materiałów.

Mieszkańcy Piotrkowa, mający swe siedziby nad Strawą narzekają bardzo na fatalny stan tych dzielnic. Jedynym radykalnym sposobem w tym kierunku byłoby przesklepienie Strawy i założenie na sklepieniu skwerów.

Również przejście pod tunelem kolejowym od ulicy Narutowicza przedstawia się fatalnie, bowiem z obydwu stron brak jest trotuarów a gliniasty rozmiękły grunt uniemożliwia chodzenie tą ulicą.

ZAKOŃCZENIE KARNAWAŁU

Tow. Gimn. „Sokół” zakończył triumfalnie karnawał w Piotrkowie wspaniałym bałem maskowym w połączonych salach im. Kilińskiego i własnej gimnastycznej.

Jedną z niezwykłych atrakcji tego bału będzie pawilon Grafologa Bończyńskiego.

Bufet będzie prowadzony pod własnym zarządem.

Bilety można nabywać wcześniej w kancelarii Tow. „Sokół” w piątek 17 bm. między godz. 6—8 wieczorem i w sobotę 18 bm. w godz. od 4—8 wieczorem.

POŻEGNANIE KARNAWAŁU.

Bal „Concordji” Oto magiczne słowa, które wywoływały ogromne poruszenie wśród piotrkowianek i piotrkowian.

Ostatnia noc zabawy i wesela! Któż przeto nie pośpieszy w tę noc do nowej sali II Gimnazjum (przy parku Poniatowskiego).

Wszak już nazajutrz rozpocznie się pełen, melancholij i powagi okres wielkopostny!

Rozwija się baśń karnawałowa, pierzchnie rozśpiewany, roztańczony niefrasobliwy tłum Pierotów, Pierotek, bajaderk, rococowych księżniczek i arlekinów.

Winnimy przeto wykorzystać ostatni moment, w którym wolno się bawić, zapomnieć o szarej i smutnej rzeczywistości, kiepskich interesach, braku pieniędzy i innych bólach ludzkiego życia.

Wszyscy jak jeden mąż i jedna żona na spieszmy w noc 20 lutego do pięknie udekorowanej sali II Gimnazjum. Na 2.50 czy 4.00 zł. każdy może się zdobyć! A więc czekamy! 271

Listy do redakcji.

DO

Sz. Redakcji „Głosu Trybu”.

Uważając, że jedynie poparcie listy Nr. 1 Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego prowadzi do zmiany konstytucji w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej (Prezydenta i Rządu), oświadczam publicznie, że zrzekłem się z listy Nr. 11 Monarchistycznej Organizacji Wschodniej, gdzie umieszczony byłam na liście państwowej i okręgowej (Piotrków Brzeziny) i wzywam wszystkich, którym na sercu leży dobro Narodu i potęga Państwa, aby nie rozbiłali głosów i oddali je na JEDYNKĘ.

Aleksy Krawczyk

rolnik gm. Ręczno

Warszawa d. 16 II 1928 r.

Protokół.

Dnia 13 lutego 1928 r. w lokalu Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Piotrkowie odbyło się zebranie w przedmiocie utworzenia oddziału wyborczego Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zebrani jednogłośnie wybrali na przewodniczącego Naczelnika Urzędu p. Podmurnickiego, który powołał na sekretarza p. Władysława Stodolkiewicza.

Na zebraniu rozpoznawano następujące sprawy:

1. Sprawozdanie delegata Centralnego Komitetu.
2. Rezolucja,
3. Wolne wnioski.

Po zagajeniu zebrania przez prze-

wodniczącego zabrał głos delegat Centralnego Komitetu w Warszawie p. Jan Siedlecki, zaznajamiając zebranych z postulatami centrali.

Następnie zaproszony p. Dominik Dratwa zaznajomił zebranych z sytuacją na wsi, dotyczącą wyborów oraz z nastrojem włościjaństwa w stosunku do Komitetu Wyborczego Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po wysłuchaniu powyższego powzięli następującą uchwałę:

Zebrani przedstawiciele niektórych instytucji państwowych, zawiązawszy się w Komitet Organizacyjny, uznając potrzebę wspólnego porozumienia się i zajęcia stanowiska wobec nadchodzących wyborów nie tylko przez pracowników państwowych, lecz samorządowych i prywatnych, niniejszem odwołują się do ogółu pracowników umysłowych na terenie m. Piotrkowa o zebranie się w dniu 18 lutego r.b. o godz. 5-jej po południu w sali T-wa Dobroczyńności celem wypowiedzenia się w tej sprawie i określenia swego stosunku do akcji wyborczej.

Na tem zebranie zakończono i podpisano.

Przewodniczący:

(-) Henryk Podmurnicki.

Sekretarz: (-) Stodolkiewicz.

282

Dnia 17 bm. odbędzie ogólne zebranie członków Koła T.N.S.Z. w sali Państw. Semin. Żeńsk. Im. Kr. Jadwigi o godz. 18-jej wieczór.

Za zarząd Koła T.N.S.Z.

Jekiarczyńska

280

Ze świata.

Sensacyjny proces młodzieży
uczniowskiej w Berlinie.

1-szy dzień rozpraw.

Rozpoczął się przed berlińskim sądem przysięgłych w sprawie procesu uczniów osmei klasy szkoły realnej w Berlinie ośmiennastoletniego młodzieńca, członka stowarzyszenia młodoniemieckiego, Pawła Krantz, oskarżonego o zabójstwo swego kolegi szkolnego Guenthera Schellera. Na piąty publiczności do sali sądowej jest niezwykle wielki, proces ten wywołuje bowiem głębokie zainteresowanie w sferach rodziców i pedagogów całego świata. Oprócz dziennikarzy zagranicznych przybyło wielu znakomych pedagogów i pisarzy, przybyli przedstawiciele ministerstw i władz rozmaitych, deputowani i profesorowie albowiem sprawa ta posiada głębokie tło społeczne i psychologiczne, odzwierciedla zepsucie panujące wśród nowoczesnej młodzieży wychowywanej bez idealów a raczej w ideałach nienawiści i egoistycznego zycia.

Nazajutrz przypominają sobie zapewne tragedię berlińską a której w swoim czasie doniosły telegramy Rozegrała się w berlińskiej dzielnicy Steglitz w domu zamożnej rodziny Scheller Podczas nieobecności rodziców ośmiennastoletni syn Guenther i szesnastoletnia córka Hilda zaprosili do domu kolegów i koleżankę Odbywała się orgia pijaństwa i rozpusty Nad ranem Guenther Scheller zastrzelił kochankę siostry potem po pełnił samobójstwo. Kolega Guenthera Paweł Krantz obecny podczas tragedji został wtedy aresztowany jako podejrzany o udział w zabójstwie.

Z początku sery prawnicze zabiegały o to by proces odbywał się przy drzwiach zamkniętych lecz przewodniczący sądu oświadczył że żyje sobie by opinia publiczna o obecną została dokładnie z całą sprawą aby mogła wyrobić sobie o niej sąd na leżyty i że ukrywanie prawdy w procesie obchodzącym ogół rodziców i pedagogów nie jest wskazane

W Niemczech sądy przysięgłych składają się w potowie ze sędziów zwykłych w drugiej połowie z przysięgłych Po skończeniu przewodu sądowego wyrok bywa wspólnie ferowany. W procesie obecnym wśród sędziów zasiada również kobieta Jest to dama o krótko obciętych wijkających się włosach.

Głównym świadkiem w tym procesie jest szesnastoletnia Hilda Scheller siostra Guenthera Schellera jednej z nieszczęśliwych ofiar tragedji młodzieńczej Hilda jest dziewczyną nawkroś nowoczesną. Pomimo młodego wieku zadawała się już z wielu chłopcami i utrzymywała z nimi stosunki miłosne Bardzo ciekawy jest ośmiowiersz napisany przez Hildę do pamiętnika brata kolegi Myślę żeś jeszcze bardzo młody wiekiem że miłosne przeżycia tylko Ci się śniły Bardzo się boję żeś niedoświadczony Pośpiesz się teraz, boś już wjele spóźnił Co mi z miłości, która jest w marzeniach. Gdy sposobność przyjdzie nic Ty nie potrafiysz

Pięknie Ci dziewczyna za to podziękuję Gdy miłości płomień wyrazisz tylko w wierszu

25 czerwca ojciec Guenthera i Hildy wyjechał do Kopenhagi Paweł Krantz nocował w mieszkaniu kolegi na poddaszu Tam przyszła do niego Hilda Scheller odziana tylko w nocną koszulę Była to pierwsza miłogna noc Krantz Uczyniła na chłopcu ogromne wrażenie.

Nazajutrz Hilda zaprosiła przez telefon do mieszkania rodziców ucznia kucharskiego Pawła Stefane pomimo że wiedziała że brat jej nienawdził tego chłopca.

Powodem nienawiści było to że Stefane zdradził przed jego rodzicami iż chłopiec oddaje się homoseksualizmowi Hilda ukryła Stefane w sypialni rodziców. Wiedział o tem Krantz i opowiedział Guentherowi. Aby się zemścić na Hildzie za zdradę zdraził ją Krantz tejże jeszcze nocy z jej koleżanką Eleonorą Rotti Potem poszedł do kuchni gdzie pił z Guentherem do rana. Tam obaj do spłoki napisali do redakcji list „Weltall” w którym opowiadali o gwałt w miarę zabicia Stefane Hildy i siebie samych W końcu list jak na haczenkreuzlerów przystało dopisali uwagę, że nie różnicie klasowe boguwyją rolę, tylko różnicie rasowe Plan wykonany został w połowie. W obawie przed bratem Hilda zamknęła drzwi sypialni na klucz. Rano otworzyła drzwi na oścież ukrywający poprzednio Stefane za szafą pod przesłoniętym kapielowem. Sama zaś wraz z koleżanką wyszła do koleżanki i chwilę usłyszała wystrzał. Wręciła do sypialni i spostrzegła brata w kałuży krwi przy nim zaś kłęczącego Krantza, który rzekł: „Teraz na mnie kole!” i skierował łufę do piersi, Hilda odebrała Krantza i rzekła, że w tym sposobem udaremnia zamiar samobójczy chłopca. Potem spostrzegła leżącego bez życia za szafą Stefane Obie z koleżanką usiłowały wyciągnąć trup, lecz im się to nie udało. Wtedy zjawia domily policje.

Paweł Krantz wygląda w sądzie bardzo przybity. Jest bledy i zmęczony. Ma wygląd typowego ośmioklasisty. Ojciec Krantz jest muzykiem kawiarnianym. Matka przyszła do sądu czarno ubrana. Na widok syna, siedzącego na ławie oskarżonych, zemdlala.

Hilda Scheller zachowuje się w sądzie dość śmiało. Opowiada o swych stosunkach z chłopcami przyznaje, że całowała się z nimi, że spała ze Stefanem w jednym łóżku, ale twierdzi pomimo wszystko, że jest nienaruszona. Ponieważ przeczy to zeznaniem Krantz i pozbawia obronę ważnego atutu, więc adwokat Krantz stawia wniosek, by dziewczynę poddano oględzinom lekarskim. Dokoła tego wniosku wywiązała się długa dyskusja. Na poparcie swego wniosku obrońca składa piśmienne oświadczenie właściciela berlińskiego dancingu, że musiano Hildę Scheller usunąć ze sali

z powodu jej skandalicznego zachowania się. Jeżeli się okaże, że Hilda skłamała co do swej niewinności sąd raz na zawsze uzna jej zeznania za niezasługujące na wiarę.

Zaznaczyć należy, że zeznania Hildy główne obciążają Krantza. Dziewczyna twierdzi bowiem, że podczas strzału Krantz był w sypialni, uczeń zaś twierdzi, że wszedł tam dopiero po strzale. Sąd odrzucił wniosek obrony, co do ekspertyzy lekarskiej Lekarz domowy rodziny Schellerów obiecał dać wyjaśnienia w tym względzie.

Hilda Scheller zachowuje się w sądzie jak bohaterka powieści. Nie zenują jej pytania przewodniczącego jakkolwiek są one dość drażliwe. Opowiada spokojnie, że Stefane obiecał owej nocy z nią się ożenić i że byli już prawie małżeństwem. Na pytanie przewodniczącego dlaczego Stefane nie położył się spać do drugiego łóżka, odpowiada, że dlatego, aby brat jej nie poznał, że jeszcze ktoś jest w mieszkaniu.

W sądzie obecni są pisarz Jakób Wassetman uczyony w dziedzinie zagadnień seksualnych dr. Magnus Hirschfeld i wiele innych wybitnych osobistości ze świata naukowego. Pedagogiczna komisja japońska prosiła o pozwolenie przysłuchiwanu się rozprawom

II-gi dzień procesu.

Bardzo rzadko się zdarza, by w Berlinie jakikolwiek proces w ten sposób poruszył umysły, jak to ma miejsce w tej tragedji uczniów. Zarówno obrona jak i prokurator i sąd oczekują seki listów z wyrażeniami uznania lub potępienia. Rzekomi świadkowie oświadczają się z gotowością składania zeznań, które według ich mniemania mogą rzucić światło na sprawę. Zainteresowanie to można by nazwać prostru patologicznym, ale okazuje się, że najszerzej sery są poruszone z powodu tego, że proces ten obchodzi ich w sposób bezpośredni, lub pośredni. Już początek pierwszego posiedzenia sądu stał pod znakiem wielkiego napięcia. Prokurator nie uprzedziwszy sądu, ani obrony, wezwał rzeczoznawcę, znanego neurologa dr. Floerke. Adwokat Frey energicznie przeciwko temu zaprotestował i powołał się na ustawę nie pozwalającą na podobne postępowanie. Obrońca zażądał ze swej strony wezwania również innych znakomych profesorów na rzeczoznawców. Następnie zażądał wezwania innych świadków, którzy mieliby zeznać, że Hilda Scheller zapraszała na noc do domu i innych mężczyzn. Aby dać obraz stosunków panujących w rodzinie Schellerów adwokat przypomniał, że ojciec Hildy zażądał od pewnego reportera pragnącego mieć wywiad z jego córką, stu marek wynagrodzenia. Następnie dr. Frey żąda przesłuchania matki Hildy, pani Eli Scheller na dowód, że w domu ich ma się odbyć w dniu zakończenia procesu wielki bal kostiumowy, na który rozesłano już zaproszenia.

Wśród wielkiego napięcia publiczności wchodzi na salę drugi główny świadek w tym procesie siedemnastoletnia Eleonora Rotti, koleżanka Hildy. Ma na sobie czarny płaszcz i bardzo krótką sukienkę. W przeciwieństwie do Hildy Eleonora jest szlachetnego wzrostu i nie szczupła. Typ wybitnie południowy. I ona czyni wrażenie przedwcześnie rozwiniętego dziewczęcia. Przemawia z pewnością siebie, która jest już typową wśród młodzieży, występującej w tym procesie.

Widać, że bardzo sobie wzięła do serca napomnienie przewodniczącego, by pamiętała o przysiędce, w odpowiedziach swych czyni zastrzeżenia.

Na zapytanie, czy jest przyjaciółką Hildy, odpowiada, że nie wie jeszcze, bo jej rodzice nie życzą sobie, aby się z nią zadawała... Dalsze jej stunsunki z Hildą będą zależały od wyniku procesu.

Potem Eleonora opowiada o pażniętych dniach, poprzedzających tragedję.

„W niedzielę pojechałam do Hildy do Mahlow (domek wiejski, gdzie rodzina Schellerów zamieszkiwała w letnich miesiącach), a potem wróciłyśmy obie do Berlina. Wieczorem rozmawiałam z nią. W poniedziałek zadzwoniłam do Hildy, do biura jej ojca. Wiedziałam, że ją tam zastaną. Naprzd rozmawiałymy o rzeczach obojętnych, potem mówiła, że pójdzie wieczorem do teatru i będzie nocować w Berlinie w ich mieszkaniu w Steglitz. Wtedy powiedziałam, że może spać u mnie. Powiedziała, że dobrze. Gdy wróci z teatru, przy-

Kino-Teatr „CZARY”
Piotrków Legionów 11.

Dziś i dni następnych. Wielki oczekiwany i najaktualniejszy dramat XX stulecia p. t.

Niewolnica z Szanghaju
Arcydzieło osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach akt. 10
Główne postacie dramatu General chiński BERNARD GOETZKE, Adjutant generała NIEN SŃN EING, Konsul angielski Jack Trevor, Żona konsula Carmen Boni Li, Chinka Agnes Petersen.

NA SCENIE! Gościnne występy Teatru „Wesoły Pajac”
PROGRAM Nr. 10. „**JAK TE LALKI..**” PROGRAM Nr. 10.

Ma żonka garsonka, mechaniczny człowiek
wykona **Wacław Zdanowicz**
Balada o rycerzu, zabytek wieków średnich **Z. Regro**
„**Mademoiselle Porcelanowa**” niesamowita chwila z dziedziny fantazji wykonają **Niuta Bolska i W. Zdanowicz**

TEATR „ODEON”
Piotrków, Aleja 8-go Maja 11.

Superfilm erotyczny w 12 aktach

Igrzysko Namietności
Epopoja zmysłowa w rolach głównych Wiktor Mc Laglen i Dolores del Rio Don Alvaro.

Sławy ekranu starego i nowego świata. Film ten jako arcydzieło światowe specjalnej reklamy nie potrzebuje.

NA SCENIE. Teatr art. lit. pod dyr. S. Słwińskiego. NA SCENIE.

1) Prolog p. Lenczewski, 2) Dziewczę z Ventimilli — Sketch w 1 odsłonie, 3) Tańce Chińskie — p. Winiarska, 4) Socjalizacja kobiet — p. Len czewski, 5) Niewiniątko — p. Noskowska, 6) Co kto i jak — — —

MURARZE
Sketch w 1 odsłonie
Pieśni i Sketche — ostatnie nowości „REVUE” PARYŻA.

Kino „CORSO”
dawniej „APOLLO”
Piotrków Tryb. Plac Targowy 5.

Na żądanie publicz. dziś poraz ostatni Wejście 50 groszy dla wszystkich.
Demonstrowany będzie pierwszy filmowy utwór słynnej bojowniczkii o prawa kobiece laureatki Nobla Karin Michaelis,

Szlagier na 1928 rok.

ŚWIĘTE KŁAMSTWO
12 aktów w rolach głównych **MARY CARR, MORELL i OTTO GEBÜR.**

Kino-Teatr „MODERN”
Tomaszów Maz. ul. Piłsnecka L. 6.

Od piątku 17-go do niedzieli 19-go lutego:
Fascynujący film!!

„SĄD BOŻY”
(Maksymilian von Habsburg)
Dramat w 10-u aktach, osnuty na tle powstania Charles Major'a p. t. „YOLANDA”
W roli głównej posągowa piękność - MARION DAVIES ANONSI Od poniedziałku i dni następnych - „Franciszek z Asyżu”

Podziękowanie.

Za rozumne i ludzkie traktowanie masy pracującej i bezgraniczną cierpliwość w bardzo ciężkiej pracy składa serdeczne podziękowanie WPanowi Marjanowi Hudecowi w imieniu robotników miejskich

A. Szefer.

Bez. Blok Współ. z Rządem Okr. Biuro Wyb. w Piotrkowie

Dnia 19 bm. o godz. 12.30 w poł. w Sali im. Kilińskiego odbędzie się:

Zebranie przedwyborcze
na którym przemawiać będą:
mec. **JULJAN DRESZER**
red. **JANUSZ DELINIKAJTIS**
inż. **WITOLD WYSZYŃSKI**

Wejście bezpłatne. Wejście bezpłatne.

Sprzedż-Zamiana-Kupno
FORTEPIANÓW i PIANIN
na długoterminowe spłaty
LEON RAPPAPORT
Piotrków, Aleja 3 Maja 10.

KASA KREDYTOWA
WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI
w PIOTRKOWIE ul. KALISKA 1.
rozpoczęła swoją działalność z dniem 1 lutego 1928 roku.
Udziela pożyczek, przyjmuje wkłady oszczędnościowe i t. d.
Przyjmuje zapisy na członków.
Czynna od godz. 9—14.
265

Sala im. Kilińskiego Al. 3 Maja 12. — W niedzielę 26 lutego 1928 r.

Zespół **18** osób

TYLKO JEDEN GOŚCINNY WYSTĘP ARTYSTÓW WARSZAWSKICH TEATRÓW

„**QUI-PRO-QUO**”, „**NOWOŚCI**”, „**KARUZELA**”, „**CZERWONY AS**” i „**WÓDEWIL**”
oraz balet z „Folies-Bergeres”, „Casino de Paris”, „Moulin Rouge”, w Paryżu.

150 kostjumów

TEATR WIELKIEJ REWJI
Na czele zespołu:

Janina Madziarówna
Józef Sendeki
Teddi Aleksandryjski
Wincenty Łoskot

Lili Maliszewska
Stanisław Bełski
Wisia Cwilówna
Jan Karol Zajdler

Balet 12 osób odegrana będzie: **Balet 12 osób**

ZONA SIĘ NIE DOWIE!!
Wspaniały Balet! Przegląd najnowszych szlagierów!
Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni Borczyka.

Mieszkanie słoneczne
czteropokojowe w pobliżu redakcji „Głosu Trybunalskiego” poszukująca - ne.
Oferty pod „słoneczne” uprasza się składać do „Głosu Tryb”. 134

Mieszkania
słonecznego 4 lub 5-pokojowego w śródmieściu poszukuję. Cena obojętna. Oferty dla „dyrektora”, w adm. Gł. Tryb. 275

no przyszła do mieszkania Hildy. Przyjaciółka jej była w łazience i ona tam do niej poszła. Wkrótce usły szły strzały. Wbiegły do sypialni i ujrzały Guentera i Stefana martwych. Hilda głośno krzywała: „Mój drogi, drogi Hans”. „Wszystko było takie straszne” — opowiada Eleonora z płaczem. Na pytanie przewodniczącego, czy Hilda wcale nie myślała o bracie, świadek mówi, że Hilda na przód krzykła: „Gunter, Guenter co ty zrobił!” potem wołała: „Hans mój drogi Hans!”

Następnie Eleonora opowiada, że kiedy obie z Hildą były w łazience, wszedł tam Krantz i opowiedział, że Guenter wszedł do sypialni. Ponieważ zeznanie to różni się w zupełności od zeznania Hildy, obrońca Krantz bierze Eleonorę w ogień krzyżowych pytań. Gdy świadek trwa przy swym pierwotnym zeznaniu, obrońca pyta prokuratora, czy wobec tego nie uważa za stosowne cofnąć całej skargi, która opiera się głównie na rzekomym fakcie, że Krantz wszedł razem z Guenterem do sypialni. Prokurator odpowiada na pytanie przecząco.

W czasie posiedzenia Eleonora rzuca się w ramiona obecnej w sali sądowej matki swej z głośnym płaczem — „Ach mamo, mamo, to było takie straszne!” Podczas dalszych zeznań również wybucha płaczem, mówiąc, że z powodu przysięgi jest skrupowana w mowie, bo się ciągle boi, by nie mówić nieprawdy. Obrońca ją uspokaja.

Podczas zeznań Eleonory Ratti, Paweł Krantz ma napad słabości. Chłopcu podają kawę i pozwalają mu pozostać w postawie leżącej, gdy lekarz stwierdza, że ma puls 120, a ręce zupełnie zimne. Obrońca prosi o odroczenie rozprawy, gdyż oskarżony nie może skupić należytej uwagi. Przewodniczący radzi Krantzowi zacisnąć zęby i słuchać dalej, bo chodzi tu o rzecz wielkiej dla niego wagi. Wreszcie zgadza się na krótką pauzę.

Zeznaje dyrektor szkoły realnej, do której uczęszczał Krantz. Mówi, że oskarżony stał o wiele wyżej od przeciętnych uczniów, był wprawdzie trochę lekkomyślnym, ale powszechnie lubianym. Co do Guentera mówi, że go prawie nie znał, bo ja ko kierownik szkoły mało się interesował uczniami przeciętnymi, poświęcając swą uwagę tylko bardzo zdolnym, albo też złym uczniom. We dług zebranych przez niego informacji Guenter był popędliwym i złym charakterem, który zawsze dawał inicjatywę. Krantz natomiast był łagodny i chętnie ustępował.

Rzeczoznawca dr. Magines. Jak się rzecz ma z uświadomieniem pociowym w wyższych klasach gimnazjalnych? — Świadek: Urządzane są od - czyty, a w ostatnich czasach nawet pokazy świetlne. — Czy prawda jest że we wszystkich podręcznikach biologicznych organy pociowe nie są wcale wspomniane?

— Świadek: To prawda. W podręcznikach niema tego wcale.

Dyrektor liceum, do którego uczęszczała Hilda Scheller, zapytany o opinię jaką miało dziewczę, odpowiada, że, Hilda była bardzo miła ale nie wierzone jej nawet tyle co przez drogę. Bardzo wcześnie miała afery z chłopcami i nauczycielki pisały na wet o tem do rodziców Hildy.

Dalszy ciąg sprawy podamy w ju-rzejszym numerze.

dzie do mnie. Powiedziałam to mojej matce. O dziesiątej stałam przy oknie i uważałam czy idzie. Stała sama w bramie, więc zapytałam ją dlaczego tu stoi. Odrzekła, że chce sobie jeszcze przynieść na noc parę rzeczy z domu. „To pójdę z tobą” powiedziała i zesłała na dół. W bramie stał Stefan. Zapytałam: „Skąd się wziął z tobą Stefan?” Odrzekła, że po niego zadzwoniła. Poszliśmy we troje do ich mieszkania. „Nie mogę zabrać Stefana do mieszkania” — mówiła Hilda, bo pokłócili się z Guenterem. Wejdz ty naprzód i powiedz, że tu rozmawiam z kimś w tajemnicy.” Wszłam na górę i spotkałam w stołowym pokoju Guentera, Schellera i Pawła Krantz. Pozostałam z nimi w pokoju, a tymczasem Hilda wprowadziła Stefana. Nie widziałam ich i nie wiem, dokąd się udali. Potem Guenter wyszedł z domu i zamknął drzwi od sieni na klucz. A ja musiałam wrócić do domu. Więc Hilda wyszła oknem, a ja dałam jej klucz od naszego mieszkania, żeby spytała mojej matki, czy mogę u nich nocować. Hilda wróciła i powiedziała, że mam zaraz iść do domu, bo matka szalenie się gniewa. Więc poszłam.

Obrońca: Kiedy Krantz zobaczył Stefana?

Świadek: To ja mu powiedziałam, że Stefan jest w mieszkaniu.

Obrońca: A jak na to Paweł Krantz zareagował?

Świadek: Nic nie zauważyłam. Nie wiedziałam jeszcze wtedy, że Hilda była poprzedniej nocy u Krantz. Po tem Krantz mi powiedział, że mnie kocha o wiele więcej, aniżeli Hildę. Potem powiedzeniu poszłam z Krantzem na pół godziny do sypialni. Całowaliśmy się, ale... nic więcej.

Obrońca: Czy pani zauważyła, że Krantz jest zazdrosny o Hildę?

Świadek: Wcale nie, ale mu nie wierzyłem, że mnie kocha więcej od Hildy.

Potem Eleonora opowiada, że ra-

„RADJO LUBICZ“

WARSZAWA, Marszałkowska 104, Telefon 279-01
(wprost dworca kolejowego)

poleca najnowszej konstrukcji radjoodbiorniki, bez wymiennych cewek, odbierające wszystkie stacje Europejskie (już od 2 lampowego) na głośnik i słuchawki.

Wszystkie części składowe pierwszorzędnych zagranicznych i krajowych fabryk.

Ceny konkurencyjne. — Warunki najdogodniejsze
(1/4 gotówką przy kupnie, reszta do 8 rat miesięcznych).

ROWERY ANGIELSKIE męskie i damskie

w cenie 320 złotych na 8 równych rat miesięcznych.

EUFONY, GRAMOFONY najnowszych konstrukcji grające absolutnie bez żadnego szmeru.

Ilustrowane cenniki wysyłamy bezpłatnie. Bliższych informacji łaskawie udziela administracja „Głosu Trybunalskiego“.

SPÓŁDZIELNIA 25 p. p. w Piotrkowie poszukuje zaraz rutynowanego, z dobrymi świadectwami fachowca, jako kierownika-buchaltera. Kaucja wymagana. Warunki według umowy Zgłoszenia z ofertami do Zarządu Spółdzielni 25 p. p. Koszary Franciszkańskie. Ostateczny termin składania ofert do dnia 1-go marca b. r. 257

PARA łóżek, szafa i bielizniarka okazynie do sprzedania. Tomickiego 5 lewa ołcyna u stolarza. 263

ZGUBIŁEM dwa weksle jeden na 2000 zł. płatny 20 kwietnia wystawiony przez M. Ardel—Gorzkowice, na zlecenie Gerszona Wintera z żyrem Salomona Wintera, ostatnie żyro K. Fajłowicz — Piotrków. Drugi weksel na 1000 zł. in blanco wystawiony przez M. I. Plat. Znalazcę proszę o łaskawy zwrot do L. Borsztajna sklep tytoniowy, Starowarszawska 6 za wynagrodzeniem. Nieniejszem weksle unieważniam. 246

ZAGINEŁA legitymacja wydana przez Ekspozyturę Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie Maz. na imię Wolfa Frajmana zam. przy ul. Jerolimskiej Nr. 12 Niniejszem ogłoszeniem dokument unieważnia się. 281

POTRZEBUJE maślaniki od 150 litrów do 200 tygodniowo. Mleczarnia Krakowska 16 273

OKAZYJNIE do nabycia mebelki salonikowe, kryte szafirowym pluszem. Cena zł. 400. Wiadomość Piłsudskiego 52 m. 7 III p. front. 50

DO SPRZEDANIA jadłodajnia w dobrym punkcie 1500 zł. Wiadomość w Jadłodajni w Rynku naprzeciw kościoła Kamieński-Nowy. 274

SPRZEDAM gospodarstwo 8-io morgowe z zabudowaniami. Cena przystępna. Wiadomość Pałubski Edward Byki gm. Szydłów. 252

ZGINEŁA suka wilczej rasy; proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Al. 3-go Maja 19 mieszk. 12. 277

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. Wiadomość w Administracji „Głosu Trybunalskiego“ 278

CHIROMANTKA „MARMONA“. Piotrków Tryb. Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość przyszłość. 11015

SKRADZIONO Książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Końskie na nazwisko Kazimierza Chahuly, zam. we wsi Twarda, gm. Zajączków. pow. Opoczyńskiego. Ogłoszeniem tem do kument unieważnia się. 256

Cały Piotrków i okolice mnie zwiedzają i moim obuwiem się zachwycają.
Pracownia Obuwia
Wojciecha Nowakowskiego
Piotrków, ul. Piłsudskiego róg Toruńskiej.

Chcesz mieć bucik modny, trwały, zamieszowy, czarny, żółty, biały, fokstrot czy też fason inny, but z cholewą czy dziecienny, najwyborniejsze sandaalki. Cud lakierki, bez przechwałki. Towar tani do wyboru, Bez krytyki, blagi i sporu kupisz w firmie «Swoj do swego» u mistrza W. Nowakowskiego.

262

Firma egzystuje od roku 1902, nagrodzona medalem i dyplomem uznania. Dla pracowników państwowych i komunalnym udzielam kredytu

Kupuję kartofle jadalne i łukowe siano-wagonowo.

Proszę o wysłanie cennika pod adresem

J. SISSLE, Berlin-Halensee

Joachim — Friedrich Str. 49.
telefon: Pfaburg 5365.

191

ORYGINALNE PATEFONY

Firmy B-cia Pathé w Paryżu PO CENACH BARDZO PRZYSTĘPNYCH poleca:

KSIĘGARNIA J. WIŚNIEWSKIEJ

w Piotrkowie Trybunalskim ul. Juliusza Słowackiego 8.

NAJWIĘKSZY WYBÓR PEŁYT GRAMOFONOWYCH!

125

Nowość! Na sezon karnawałowy Nowość!

Z dniem 20 grudnia 1927 r. został otworzony

SALON ZDJĘĆ WIECZOROWYCH

przy zakładzie fotograficznym **J. KOGANA** w Piotrkowie Tryb., Narutowicza 18.

Uwaga: Artystycznie wykonane zdjęcia wieczorne, w zupełności dorównują fotografom dziennym. Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne

PIES wyżeł maści brązowej zablakał się dnia 14-2. Proszę odprowadzić Aleja 3 Maja 1 Kułakowski. 266

WILCZKI-PSY, dwumiesięczne odchowane do sprzedania. Niecała 2 m. 6. 267

KWIATY dla pań sztuczne i dekoracyjne. Piotrków, Polna 5 m. 4. 182

ZAGINEŁA karta powołania wydana przez PKU. Piotrków na nazwisko Jonczyka Wawrzyńca zam. w Piotrkowie ul. Piłsudskiego Nr. 47. Kartę unieważnia się. 255

Choroby piersiowe są uleczalne!



Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam powie, że BALSAM THIOCOLAN-AGE jest najlepszym środkiem przeciwko chorobom płucnym, zalecanym przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN-AGE“ leczy bronchit, gruźlicę, kaszel, katar, ułatwia wydzielnianie się płuc, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i skład główny: Apteka A. GASECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„Szwajcarskie gorzkie zielenki“ (z marką leżąca) usuwają choroby żołądka, kiszki, obstrukcje, kamienie żółciowe, t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeciwczerniakowemu, ułatwiający funkcje organów trawienia, i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm. — Pudełko zł. 1.50. Sprzedają apteki i skład apteczny, skład główny apteka P. Tąsecznego, Warszawa.

D-r. med. FAJMAN

przyjmuje od 12 — 2 i od 4 1/2 — 8
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA

Choroby wewnętrzne i weneryczne. Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6. Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4. (Za tunelem kolejowym)

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE

Piotrków Trybunalski, ul. Legionów 2. tel. 55.

III	I	I	I	I	I	I	I	III
III								III
III	TABELE DO OBLICZANIA							III
III	składek, potrącających pracowników umysłowych na							III
III	ręcz Zakładów Ubezpieczenia pracowników Umysłowych							III
III	są do nabycia w Administracji „Głosu Trybunalskiego“							III
III	w Piotrkowie, Legionów 2							III
III	oraz „Głosu Tomaszowskiego“ w Tomaszowie, pl.							III
III	Kościuszki 15. m. 31.							III
III								III
III	I	I	I	I	I	I	I	III

REPARUJE kalosze i śniegowce szybko i solidnie, Piotrków ul. Kaliska 50 K. Bogusz. 258

POSZUKUJE 1 lub 2 pokojowego mieszkania z osobnym wejściem z meblowaniem lub bez — w śródmieściu. Wiadomość w administracji „Głosu Tryb.“ pod R.R. 272

DODATEK ILUSTROWANY Z TYGODNIA

Dodatek do N.-ru Niedzielnego 12 Lutego 1928 roku.

Chłopi spalscy u Pana Prezydenta



Dzień 1 lutego nie mógł stać się, dorocznym zwyczajem, manifestacją ku czci Dostojnego Solenizanta ze względu na głęboką żalobę, w której jest pogrążony Dom Pana Prezydenta. Na ilustracji naszej widzimy Pana Prezydenta w otoczeniu chłopów ze Spawy (letniej rezydencji), którzy w licznej delegacji zjechali na zamek warszawski.

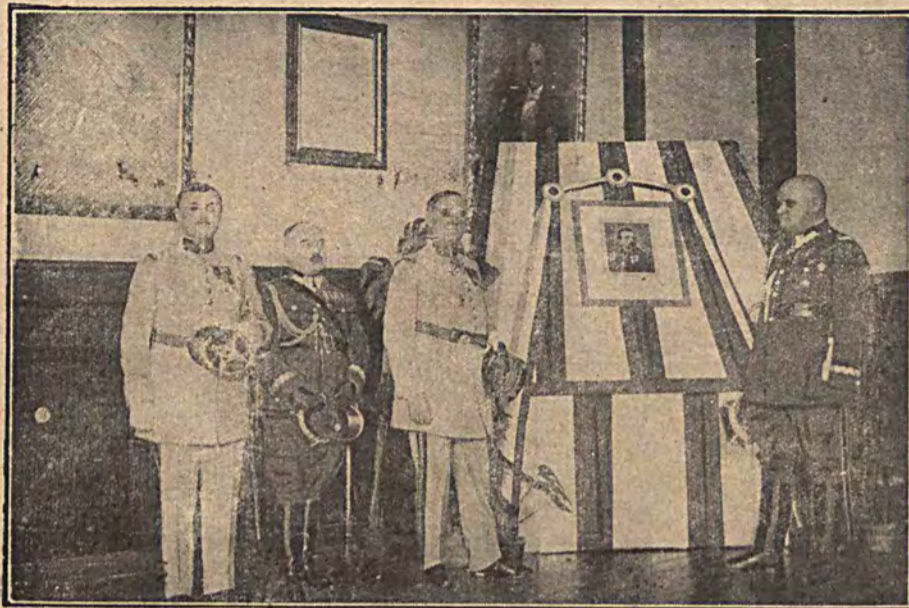
ROZMAITOŚCI

Nowy poseł japoński



P. Hajime Matsushima z małżonką na Dworcu Głównym w Warszawie w otoczeniu członków poselstwa i przedstawicieli M. S. Zagr.

Przyjaźń polsko-francuska



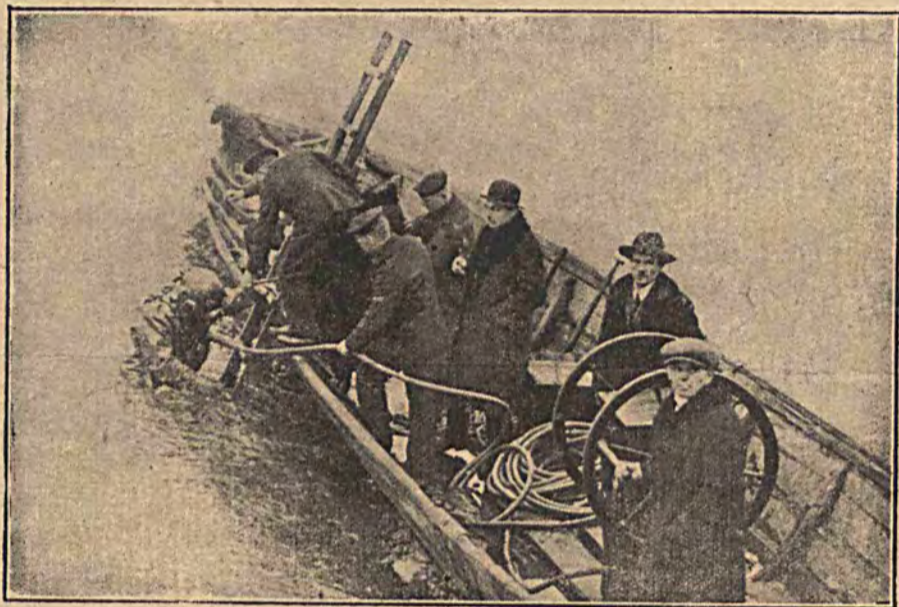
Gen. dyw. Charpy wręczył gen. Hubickiemu, szefowi Oficerskiej Szkoły Sanitarnej portret dr. Villemain, wielkiego medyka francuskiego.

Zjazd inspektorów szkolnych



Dnia 3 lutego rozpoczął się w Warszawie Zjazd Inspektorów Szkolnych. W zjeździe bierze udział minister Dobrucki.

Sensacja Warszawy



Nurkowie sprowadzeni z Gdyni poszukują na dnie Wisły przedmiotów droższych, skradzionych w poselstwie brazylijskim.

Premjery Stefana Kiedrzyńskiego



Portret autora, który w dwóch kolejnych tygodniach wystawia swoje sztuki „Powrót do grzechu” w Teatrze Małym i „Romans Florencki” w Teatrze Narodowym.



Scena z aktu II Romansu Floreckiego z Clavissa (Broniszówna) i Leonardo di Vincillo (Józef Węgrzyn).

Nowy biskup japoński



Mgr. Hayasaka, pierwszy biskup japoński składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza po przyjeździe do Brukseli.

Z Głównej Komisji Wyborczej



W skład Gł. Komisji Wyborczej, przeprowadzającej wybory pod przewodnictwem vice-ministra p. Cara, wchodzi przedstawiciele wszystkich większych stronnictw sejmowych. Specjalną uwagę zwracamy na ks. Wyrębowski (Ch. D.) i adw. Sawickiego (Zw. L. N.), którzy wbrew treści listu pasterskiego gorąco bronili interesów listy komunistycznej.

Manifestacyjny wiec Stolicy za współpracą z Rządem



W dniu 5 lutego odbył się jeden z największych wieców w Warszawie, który zgromadził przeszło 4000 obywateli. Poza potępieniem sojuszu endecko-komunistycznego zebrani manifestacyjnie opowiedzieli się za listą nr. 1. Przemawia b. v.-minister Wacław Makowski.

Nowy Vice-Minister Rolnictwa

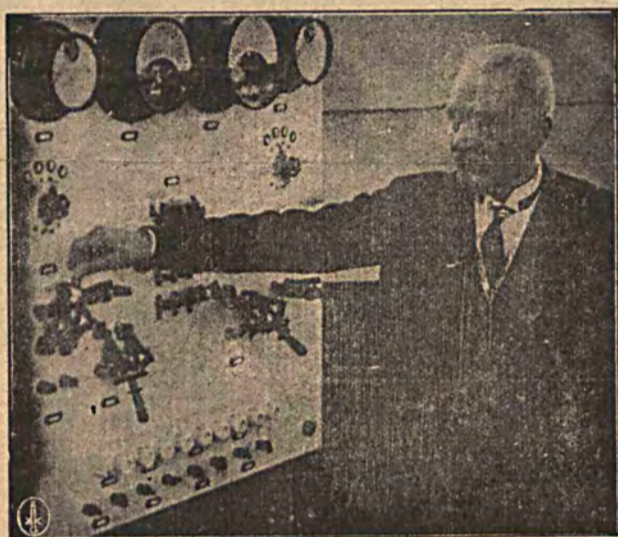


Dyrektor Departamentu Rolnego p. Witold Hanicki został mianowany vice-ministrem Rolnictwa na miejsce usłupającego p. Józefa Raczyńskiego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej



Pan Prezydent Ignacy Mościcki jest gorącym zwolennikiem sportu myśliwskiego i chętnie w chwilach wolnych od zajęć państwowych bierze udział w polowaniach.



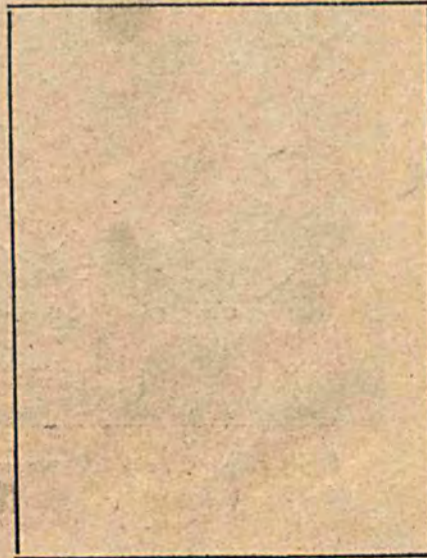
Pan Prezydent jest znakomitym uczy-nym w dziedzinie chemji. Ilustracja na-sza przedstawia Pana Prezydenta w momencie uruchamiania Chemicznego Instytutu Badawczego.

O KARTE WYBORCZĄ

Art. 70 ustawy z dnia 28 lipca 1922 roku Ordynacji Wyborczej do Sejmu: 1. Głosowanie odbywa się za pomocą kart do głosowania. Karty powinny być koloru białego, karta zawierać ma jedynie wyrażony słowami lub cyframi numer listy kandydatów, na którą wyborca oddaje swój głos. 2. Numer może być odbity maszynowo lub pisany.

A

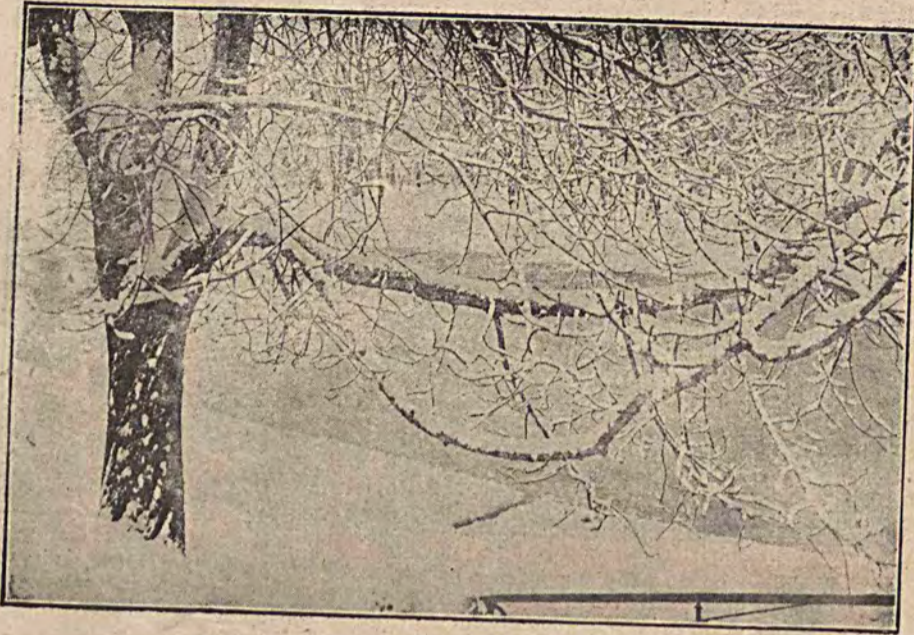
B



Złe kartki wyborcze, które wrogowie naszej listy mogą podrzucać obywatelom.

Wzorowa kartka wyborcza. A. Strona wierzchnia. B. Strona odwrotna.

PIĘKNO ZIMY POLSKIEJ



Uroczy widok jednego z parków warszawskich.



Bajka stworzona przez wielkiego artystę — przyrodę.

Sport zimowy



W Cortina d'Ampezzo Akademicki Związek Sportowy zajął na zawodach hokejowych pierwsze miejsce. Nasza ilustracja przedstawia fragment match'u reprezentacji austriackiej i włoskiej.

Gwiazda polskiego narciarstwa



Bronisław Czech, najznakomitszy narciarz polski przebywa obecnie w St. Moritz, gdzie walczyć będzie na zawodach olimpijskich o honor barw polskich.

Polski okręt wojenny



W okresie rozrostu floty polskiej, która w ciągu roku rządów Marszałka Piłsudskiego powiększyła się z 9 jednostek do 34, przypomnijmy sobie jak wyglądał okręt polski w XVII wieku. W ubiegłych latach państwowości polskiej jedynie Władysław IV docenił znaczenie własnej floty.

Lot Bruksela — Leopoldville
(Kongo belgijskie)

Piloci Thieffry, Lang i Quersin, których śmiały lot stał się ostatnią sensacją świata lotniczego.

Czarno-Białe



Murzyn w roli profesora szkoły języków wschodnich w Londynie zaznajamia studentów angielskich z tajemnicami afrykańskiego narzecza Bantu.